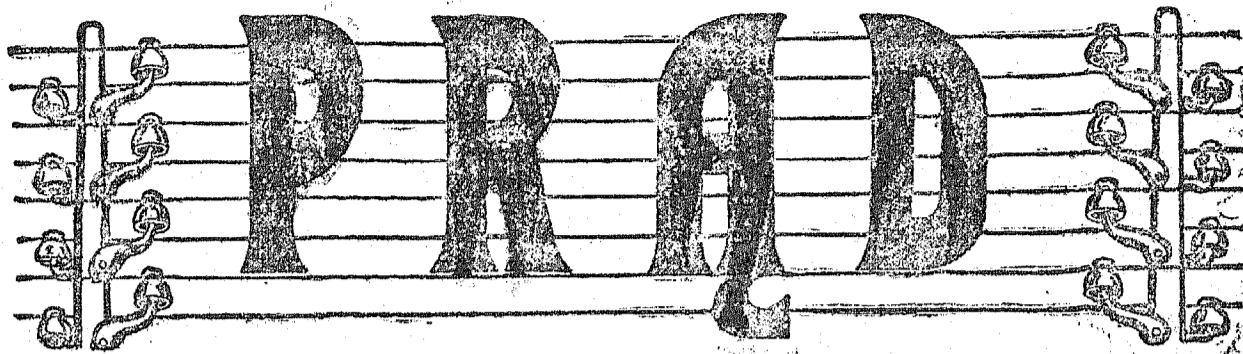


**Godzina 6 rano.**



**Prenumerata w Łodzi:**

Rocznie . . . . .	rb. 6 k.	—
Półrocznie . . . . .	" 3 "	—
Kwartalnie . . . . .	" 1 "	50
Miesięcznie . . . . .	" — "	50
Tygodniowo . . . . .	" — "	15
Egzemplarz pojedynczy	3 kop.	
Odnoszenie	10 kop. miesięcznie.	

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie . . . . .	rb. 7 k.	40
Półrocznie . . . . .	" 3 "	70
Zagranicą	12 rb.	

Z zawieszonym wydawnictwem „Rozwój“ weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratory „Rozwoju“ wzamian za topismo otrzymają rano dziennik „Prąd“, popołudniu zaś „Gazetę Wieczorną“. Redakcyja i administracyja tych gazet mieści się przy ul. **Spacerowej 41.**

Z rozporządzenia komendatury niemieckiej centralny komitet milicyi obywatelskiej podaje do wiadomości publicznej:

- 1) Dozwoloną jest sprzedaż gazet wyłącznie miejscowych.
- 2) Sklepy winny trzymać się ściśle oznaczonej przez komendanturę niemiecką wartości rubla, który uznano równym 2 markom. Sklepy, starające się obniżyć w jakikolwiek sposób wartość marki, będą bezzwłocznie zamykane.
- 3) Komunikacyja piesza lub kołowa oraz wysyłanie jakiegokolwiek korespondencyi do miejscowości nie zajętych przez wojska niemieckie, jest wzbroniona.
- 4) Winni uszkodzeń przewodników telefonicznych lub telegraficznych podlegają karze śmierci.

**TELEGRAMY.**

**Król angielski na wojnie.**

Londyn, 9 grudnia (wł.) — Oficjalnie donoszą, że król angielski udał się do armii na francuski teatr działań wojennych, dla wizytowania głównej kwatery.

**Holandya się zbroi.**

Berlin, (Ag. Wolffa). — Miejscowe pisma komunikują, że Holandya zarządziła energiczne wzmocnienie fortyfikacyj nadbrzeżnych i nadgranicznych w prowincyi Zeeland.

Forty Vlissingen'n i Ter-Neuse'n zostały postawione na stopie kompletnej gotowości bojowej.

Fortyfikacye wzmocniono ciężkimi działami, oraz powiększono garnizony.

**Bombardowanie Ypernu.**

Paryż. „Petit Parisien“ pisze, iż bombardowanie ufortyfikowanych pozycyi armii sprzymierzonej przez ciężką artylerję niemiecką prowadzone jest bez przerwy już od dnia 8-go listopada.

Lotnicy niemieccy rzucają na miasto bomby z aeroplanów.

Miasto leży częściowo w gruzach.

Ludność miasta opuszcza tłumnie swe siedziby.

**Anglicy w Egipcie.**

Rzym. Podług doniesień gazet włoskich anglicy w Egipcie wzmocniają swe wojska z posiłkami, sprowadzonymi z Indyj Wschodnich.

Włosi uważają położenie armii angielskiej w Egipcie za nader poważne.

**Stosunki handlowe z Anglią.**

Tyflis. Konsul wielkobrański zwrócił się do tyfliskiego komitetu giełdowego z prośbą dostarczenia wykazu artykułów wywozowych zagranicę jak i wwozowych na Kaukaz w celu nawiązania ściślejszych stosunków handlowych między Rosyą i Anglią.

Wskutek wznagającego się napływu uciekinierów z Turcyi, znajdujących się w opłakanym stanie, zorganizowano komitet pomocy dla nich.

Miasto postanowiło założyć specjalne przytulisko.

**Liga neutralności Włoch.**

Berlin, (Ag. Wolffa). — W Medyolanie powstała Liga, propagująca utrzymanie nadal neutralności przez Włochy w wojnie europejskiej.

Do Ligi należą posłowie do parlamentu, senatorzy, dziennikarze oraz inni działacze społeczni.

**Ostatnie siły Serbii.**

Berlin. Donoszą z Sofii, iż podobno rząd serbski wystosował oficjalną deklaracyę do rządu francuskiego w Bordeaux, że kraj serbski jest już wyczerpany nierówną walką.

Dalsze prowadzenie wojny jest ponad siły Serbii, wobec czego należy przygotowywać się na wszelkie ewentalności.

**Niemiecki Czerwony Krzyż w Turcyi.**

Kopenhaga. Komunikują z Tyflisu, iż stwierdzono, że do Erzerumu przybyły niemieckie oddziały sanitarne Czerwonego Krzyża.

**W Grecyi.**

Saloniki (P.) — Przerwały działalność poczty angielska i francuska z powodu zniesienia kapitulacyi w Nowej Grecyi.

**Generał Hindenburg.**

Podług rewelacyi prasy rosyjskiej, utalentowany dowódca armii niemieckiej, operującej w

Królestwie Polskiem, feldmarszałek generał von Hindenburg, kształcił się w Piotrogradzie w gimnazjum niemieckiem.

Generał doskonale włada językiem rosyjskim oraz jest obznajmiony ze stosunkami rosyjskiemi, liczy obecnie 67 lat.

Wiadomo jest, iż generał odznacza się nadzwyczajną pracowitością, zajęcia służbowe pochłaniają mu nieraz po 20 godzin na dobę.

Pewnego razu w rozmowie miał się wyrazić, iż gdyby miał do rozporządzenia żołnierzy rosyjskich, to z nimi urzeczywistniłby wszystkie plany Cesarza.

**Zamknięcie Stowarzyszenia.**

Z rozporządzenia władz w Symferopolu zamknięto niemieckie Stowarzyszenie miłośników polowania i rolnictwa.

**Katolikos na wojnie.**

Głowa kościoła ormiańskiego, Katolikos, z Eczmiadzinu udał się na teatr działań wojennych.

**Jenci austriacy w Turkestanie.**

Z Turkestanu komunikują, że we wszystkich miastach Turkestanu znajduje się wielu jeńców. W Taszkencie około 10,000, w Samarkandzie 3,000 i t. d.

Lekarzom austriackim pozwolono zajmować się loczeniem swoich ziomków.

Znajdujący się tu lekarze austriacy korzystają z zupełnej swobody, na którą się wydostali na słowo honoru. Lekarze niemieccy natomiast nie korzystają z takich ulg i trzymani są pod strażą.

**Metropolita Szeptycki a dostojnicy kościoła prawosławnego.**

Gazety piotrogradzkie donoszą, że zwrócić się metropolity Szeptyckiego do niektórych dostojników kościoła prawosławnego o dopomożenie mu w odwiedzaniu niektórych pustelni prawosławnych, szczególnie czczonych przez lud, nie znalazło w kołach cerkiewnych przyjęcia pożądanego dla hr. Szeptyckiego.

Zaden z interpelowanych dostojników kościoła prawosławnego nie uważa za możliwe okazać jakiegokolwiek współdziałanie metropolicie u-nickiemu wobec czysto politycznych przyczyn, które spowodowały jego aresztowanie.

**Sprawa pastora Piro.**

Finlandzki konsystorz w Borgo pozbawił pastora Pira prawa pełnienia obowiązków duchownych w ciągu półtora roku.

Pastor Piro, jak wiadomo, udzielił chrztu wielu żydom, którzy potem uzyskiwali dostęp do uniwersytetów rosyjskich.

Swego czasu powstała cała kwestya studentów tak zw. „pirowców“, których minister Kasso usunął z wyższych zakładów naukowych, jako ochrzczonych nielegalnie.

**KRONIKA.**

(a) **O zapomogi dla robotników fabrycznych.** Główny Komitet Obywatelski zwrócił się do właścicieli wszystkich fabryk łódzkich, aby wydawali zapomogi swoim robotnikom, gdyż Komitet niesienia pomocy biednym, wobec wzrastającej ciągle liczby wspieranych, nie jest w możności zaspokoić potrzeb wszystkich zgłaszających się. Suma 60,000 rb., wyznaczana co tydzień przez Główny Komitet Obywatelski na zapomogi, może być wypłacana jeszcze tylko przez krótki czas.

O ile właściciele fabryk łódzkich dawać będą zapomogi robotnikom, wówczas zmniejszy się znacznie liczba wspieranych przez Komitet niesienia pomocy biednym i przeznaczony na zapomogi fundusz starczy na dłużej.

Jak nas informowano, suma wypłacanych dotychczas zapomóg przez robotników, wynosi do 70,000 rb. tygodniowo.

(a) **Delegacya nauczycieli.** Wczoraj delegacya nauczycieli szkół elementarnych miejskich polskich, niemieckich i żydowskich udawała się do przedstawicieli Głównego Komitetu pp. Z. Rychtera i K. Scheiblera — w sprawie wypłacenia im pensji za listopad.

Delegaci otrzymali przychylną odpowiedź, że pieniądze wypłacone będą dzisiaj.

(k) **Wojenni sprawozdawcy kinematograficzni.** W Łodzi bawią wojenni sprawozdawcy firmy kinematograficznej berlińskiej „Eiko-Film“.

Sprawozdawcy kinematografu posiadają własny samochód, na którym zwiedzają okolice i pobojuwiska.

W dniu wczorajszym filmy kinematograficzne zdjęły wiele widoków Łodzi, które zostały wysłane do Berlina.

(k) **Zwożenie broni.** Onegdaj i wczoraj przywieziono do Łodzi wiele broni, zebranej z pobojuwisk w okolicach Łodzi, mianowicie karabinów, ładownic, naboju, bagnetów, oraz innych materiałów wojennych.

(k) **Ze Zduńskiej Woli.** Po zajęciu miasta przez wojska niemieckie, w Zduńskiej Woli zapanało ożywienie.

Po dwutygodniowej kanonadzie miasto przybrało wygląd normalny.

Wielu mieszkańców wyjechało do wsi okolicznych dla dokonania zakupów artykułów żywnościowych, których brak dotkliwie dawał się odczuwać mieszkańcom.

Komendant miasta ogłosił, iż przyjmuje się ludzi do robót wojskowych z płacą po 2 marki dziennie.

Do robót tych zgłosiło się wielu robotników, pozostających bez pracy i środków do życia.

(k) **Powrót kaliszan.** W ciągu dni ostatnich wyjechało do swych domów wielu kaliszan, bawiących dotychczas w Łodzi i z powodu przerwanej komunikacji zmuszonych do przymusowego postoju w naszym mieście.

(k) **Stracone zachody.** Komisya żywnościowa komitetu obywatelskiego niesienia pomocy biednym wydała obszerny cennik, zawierający spis wszelkich artykułów pierwszej potrzeby i produktów żywnościowych.

Wobec tego jednakże, iż w Łodzi artykuły wymienione przez cennik znajdują się li tylko na papierze, gdyż w rzeczywistości odczuwa się

już dawno dotkliwy brak tychże, przeto i ceny pozostają tylko na papierze, a konsumenci płacą za chleb i kartofle oraz opał ceny, przewyższające kilkakrotnie ceny obowiązujące.

(k) **Z Lutomierska.** Mieszkańcy Lutomierska w ciągu trzech tygodni przenosili okropności bitwy, toczącej się w bezpośrednim sąsiedztwie miasta.

Podczas bombardowania Lutomiersk był wyludniony, wielu mieszkańców opuściło miasto zawczasu, część porzuciła Lutomiersk pod gradem kul na pieszo, unosząc jedynie życie; pozostali przebyli w piwnicach dni pełne trwogi i przerażenia.

Domy w Lutomiersku zostały przeważnie zrujnowane.

Pożoga wojenna nie oszczędziła również i okolicznych miejscowości; zniszczone zostały: Szadek, Behcice, Porszewice, oraz inne wsie.

Zajęcie miasta przez wojska niemieckie, które przybyły od strony Szadku, nastąpiło w niedzielę, dnia 7 b. m.

Podczas bombardowania zburzony został młyn turbinowy na rzece Ner, stanowiący własność Hirszberga.

Obecnie wielu mieszkańców powraca do miasta oraz okolic.

Skutkiem bombardowania w Lutomiersku niema ani jednej szyby całej, również daje się odczuwać dotkliwy brak artykułów pierwszej potrzeby i środków żywnościowych.

Z powodu znacznej ilości nieoprzebranych trupów w okolicy, władze wojskowe zarządziły natychmiastowe grzebanie tychże.

Na pobojuwisku leży wiele broni, amunicji i zapasów wojennych.

(a) **Jęńcy rosyjscy.** Wczoraj w okolicy Łodzi wzięto do niewoli 40-tu jeńców rosyjskich, których przyprowadzono do komendantury niemieckiej.

(a) **Z Tow. krzewienia oświaty.** Zarząd Towarzystwa krzewienia oświaty otwiera kilka nowych grup dla analfabetów i zapisy pragnących nauczyć się czytać i pisać po polsku przyjmując codziennie biuro Tow. krzew. oświaty przy ulicy Podleśnej Nr. 1 od godz. 10 do 11 rano.

(a) **Z pobojuwisk okolicznych.** Walka, jaka rozegrała się pomiędzy dwoma potęgami w okolicy Łodzi, pozostawiła też ślady i na budynkach poklasztornych w Łągiewnikach. Wprawdzie sam gmach poklasztorny, zamieszkały przez kilkunastu lokatorów i mieszczący w sobie urząd gminny oraz szkołę początkową, nie ucierpiał wiele, natomiast chłostoryczna i tak licznie odwiedzana przez mieszkańców Łodzi świątynia pod wezwaniem św. Antoniego, została pociskami uszkodzona tak, że ściana północna zarysowała się znacznie. Budynki gospodarcze proboszcza oraz dom służby kościelnej — spłonęły.

Folwark Marysin, własność łodzianina Otto Gehlicha, a dzierżawiony przez p. Mateusza Sowińskiego — spalony; pozostała tylko jedna stodoła z licznymi śladami pocisków działowych.

Skraj rozległych lasów łągiewnickich przedstawia również smutny widok; drzewa porozdzielane i pościanane kulami, świecą bielą swego ciała i leżą masami na ziemi. Tu też leżą jeszcze gdzieś zwłoki żołnierzy i znaczna liczba trupów końskich.

W Łągiewnikach Małych spłonęło w różnych punktach kilka zagrod. W Rogach również spłonęło kilka zabudowań.

**Mapa.**

**Osoby interesowane zawiadamiamy, że w oknie naszej administracji, ul. Spacerowa 41 jest wystawiona mapa Królestwa Polskiego, na której codziennie uwidaczniane są wszelkie przesunięcia armii.**

**Sily zbrojne Turcyi.**

W roku 1908 ogłoszono reformę zasadniczą armii tureckiej. Na podstawie konstytucji z roku 1908 wprowadzono powszechną powinność wojskową, którą w roku 1909 rozciągnięto i na chrześcian, dotąd wolnych od wojska. Ogólny przeciąg służby wojskowej oznaczono na lat 20, z tego w szeregach 3 lub 4 lata (3 w piechocie, 4 w innych rodzajach broni), 6 — 5 lat w rezerwie, 9 w armii rezerwowej, 2 w pospolitem ruszeniu.

Piechota dzieli się na czynną, rezerwową, 3 linii i zapasową.

Piechota czynna (nizam) składa się ze 130 pułków po 3 bataliony po 4 kompanie. Pułki te podzielone są pomiędzy 43 dywizye (właściwie brygady). Do dywizyi piechoty przyłącza się batalion strzelców, do korpusu pułk strzelców. Tym sposobem, oprócz piechoty liniowej, Turcyja ma jeszcze 9 pułków strzelców po 3 bataliony i 43 osobne bataliony — razem 70 batalionów strzelców. Do każdego pułku przyłączone są 4 kartaczownice.

Piechota drugiej linii, rezerwowa (redyf) dzieli się na dwie kategorie. W czasie pokoju utrzymywane są tylko kadry batalionowe, złożone z 15 oficerów i 30 żołnierzy. Podczas wojny z tych kadrów tworzy się 358 batalionów, łączonych w 122 pułki, te zaś w 40 dywizyi redyfów.

Drugą kategorię piechoty rezerwowej ma tylko Turcyja Europejska. Jej kadry są znacznie słabsze: w czasie wojny ma być z nich utworzone 175 batalionów.

Piechota trzeciej linii (mustachfiz) odpowiada europejskiemu pospolitemu ruszeniu.

Piechota zapasowa ma być formowana podczas wojny w tym celu, aby uzupełniać braki w oddziałach czynnych lub rezerwowych.

Jazda regularna składa się z 40 pułków po 5 szwadronów i z 3 szwadronów osobnych — razem z 203 szwadronów. Pułki połączone są w brygady po 2 lub 3 pułki. Przy 18 brygadach jazdy istnieją oddziały konne z 4 kartaczownicami. Według etatu, na stopie wojennej szwadron liczy 5 oficerów i 150 żołnierzy. Oprócz tego plemiona kurdzkie dostarczają jazdy nieregularnej, która w razie wojny dzieli się na 24 pułki.

Artylerya dzieli się na polną, ciężką i fortteczną. Polna uzbrojona jest w działa trzycalowe szybkostrzelne z fabryk Kruppa i Schneidra. Ciężka artylerya uzbrojona jest w haubice o średnicy 4,7 cala, systemu Kruppa. Artylerya dzieli się na 43 pułki piesze po 2 lub 3 bataliony (batalion liczy 3 baterye po 4 działa). Razem jest 213 bateryj pieszych; ich ilość ma być doprowadzona do 246.

Artylerya konna liczy 12 bateryj, przyłączonych do brygad jazdy.

Artylerya góraska składa się z 95 bateryj, ciężka z 18 bateryj. Artylerya forteczna liczy 12 pułków, 7 osobnych batalionów i 4 osobne kompanie. Artylerya redyfów formuje się z kadrów artylerji polnej.

Oddziały techniczne składają się z 12 batalionów i 8 osobnych kompanij saperów, 14 oddziałów telegrafu wojskowego, 2 pułki i 2 osobne bataliony kolejowe i t. p.

Ogółem na stopie wojennej armia turecka liczy około 1,500,000 ludzi, z czego na nizam i redyf pierwszej kategorii wypada 800,000 ludzi, redyf drugiej kategorii — 500,000 ludzi, mustachfiz i wojska pomocnicze — 200,000 ludzi.

Armia turecka reorganizowana była na sposób niemieckiej przez generała niemieckiego von der Goltza. Rok temu, po wojnie bałkańskiej, dalszy ciąg tych prac organizacyjnych objął generał niemiecki Liman von Sanders.